

W dniach od 03-07 kwietnia 2017 roku pod opieką Pani Lidii Jaszczuk grupa młodzieży z naszego Liceum przebywała na warsztatach językowych w Barcelonie. Uczniowie każdego dnia mieli możliwość ćwiczenia umiejętności swobodnego posługiwania się językiem angielskim jak i hiszpańskim.

Naszą przygodę rozpoczęliśmy na lotnisku im. Chopina, z którego bezpośrednim lotem dotarliśmy do Barcelony. Późnym wieczorem zostaliśmy zakwaterowani w schronisku.

Kolejny dzień zaczęliśmy od spaceru przez Port Barcelona – Port Vel obok kolumny Krzysztofa Kolumba do w L'Aquarium de Barcelona, którego największą atrakcją jest ponad 80-metrowy szklany tunel z ruchomym chodnikiem, oraz wspaniałe okazy wielu gatunków ryb np rekinów. Kolejny spacer po Las Ramblas. Zwiedzanie Barrio Gotico, średniowiecznej dzielnicy, centrum Starego Miasta (Ciutat Vella). konsekwentną atrakcją było oglądanie Cathedral de la Santa Creu i Santa Eulalia. La Seu i wizyta w Muzeum Picassa.

W trzeci dzień naszego pobytu Barcelona przywitała nas deszczem, który nie pozwolił nam w całej okazałości podziwiać Parku Guell zaprojektowanego przez Gaudiego. Pomimo tych utrudnień staraliśmy się zajrzeć do każdego zakątka i zobaczyć prawie wszystko. Po "mokrym" zwiedzaniu niebo rozjaśniło się i słońce towarzyszyło nam do końca naszej wizyty. Kolejnym punktem był Mercado del Born. Parcque de la Ciutadela-jeden z największych i najpiękniejszych parków Barcelony ze słynną fontanną Cascada, którą współtworzył sam Gaudi oraz przejście obok Arco de Triunfo. Dzień zakończyliśmy spacerkiem po Passeig de Sant Joan do słynnej, monumentalnej bazyliki Sagrady Famili i jej zwiedzaniem.

Dzień czwarty zaczęliśmy "sportowo" od wejścia i zwiedzania muzeum FC Barcelony oraz całego stadionu, który zrobił na nas ogromne wrażenie (Wśród nas znaleźli się kibice innych drużyn:), ale nawet dla nich zwiedzanie tego typu obiektu było imponującą atrakcją. Po Stadionie udaliśmy się spacerkiem przez Plaza de Espana przy którym znajduje się fontanna wzniesiona według projektu Josepa Marii Jujola, z rzeźbami Miquela Blaya, z napisem "Hiszpania poświęcona Bogu", Wieże Weneckie oraz Arenas de Barcelona - dawna arena walk byków, obecnie zaadaptowana na centrum handlowe. Przeszliśmy obok Palau National, który jest siedzibą Narodowego Muzeum Sztuki Katalońskiej na Wzgorze Montjuic, na którego szczycie znajduje się starożytny zamek – forteca. Następnie udaliśmy się do miejsca gdzie częściowo odbywały się letnie Igrzyska Olimpijskie w 1992. Centralnym punktem jest tam w znacznym stopniu odnowiony Estadi Olímpic Lluís Companys, Dookoła niego zbudowano Anella Olímpica ("Pierścień Olimpijski"),budynki takie jak Institut Nacional d'Educació Física de Catalunya (centrum teorii sportu), oraz zaprojektowana przez Santiago Calatravę rzucająca się w oczy wieża telekomunikacyjna. Mieliśmy tam chwilę relaksu i zabawy z fontanami

Ostatni dzień dał nam możliwość podziwiania dwóch z czterech pięknych kamienic zaprojektowanych przez Gaudiego przy ulicy Passeig de Gracia. Każdy z domów był inny w swoim rodzaju. Pierwszy to kamienica Casa Mila kształtem przypominająca skalny blok, dlatego mieszkańcy Barcelony nazywają go Kamieniołomem - *La Pedrera*. Drugi to Casa Batllo, kamienica została wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO, budynek przypomina nieco smoka głównie za sprawą dachu oraz płytek pokrywających ściany, które przypominają rybie łuski. Niezwykłość kamienicy objawia się również w wykorzystaniu innych motywów zwierzęcych np. kości. Fasada Domu Batllo ozdobiona została kolorowymi kawałkami ceramicznymi oraz stłuczonymi kafelkami. Następnie udaliśmy się do Placa Catalunya, największego i najbardziej ruchliwego placu nie tylko całego miasta, ale również Katalonii. oraz ostatnie spojrzenie na Las Ramblas, i zakupy upominków.

Zadowoleni i spełnieni, zabraliśmy walizki ze schroniska i udaliśmy się na lotnisko, gdzie okazało się, że nasz samolot ma "lekkie" opóźnienie. Nie wiem dlaczego, ale wcale nie zmartwił nas ten fakt, że nasz pobyt na ziemi hiszpańskiej został przedłużony. :)